

Sygn. akt IX W 3572/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 4 stycznia, 08 lutego, 17 lutego, 19 maja i 13 września 2017 r. sprawy

1. **A. S. (1)**

**syna A. i K. z domu B.**

**ur. (...) w O.**

obwinionego o to, że:

w dniu 01 czerwca 2016 r., ok. godz. 15<sup>10</sup> w O. na skrzyżowaniu ulic (...) kierując samochodem m-ki M. o nr rej. (...) wjechał na skrzyżowanie pomimo braku miejsca do kontynuowania jazdy czym współprzyczynił się do zderzenia z kierującym samochodem m-ki R. o nr rej. (...) powodując uszkodzenie pojazdów oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 25 ust. 4 pkt. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

2. **D. Z. (1)**

**syna W. i E. z domu R.**

**ur. (...) w O.**

obwinionego o to, że:

w dniu 01 czerwca 2016 r., ok. godz. 15<sup>10</sup> w O. na skrzyżowaniu ulic (...) kierując samochodem m-ki R. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu m-ki M. o nr rej. (...) w wyniku czego współprzyczynił się do zderzenia pojazdów ich uszkodzenia czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt.2 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

**ORZEKA:**

I. obwinionego **A. S. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 01 czerwca 2016 r., ok. godz. 15<sup>(10)</sup> w O. na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym –(...) M. kierując samochodem m-ki M. o nr rej. (...) wjechał na to skrzyżowanie pomimo braku miejsca do kontynuowania jazdy, czym utrudnił ruch kierującemu samochodem m-ki R. o nr rej. (...) tj. czynu z art.

90 kw w zw. z art. 25 ust. 4 pkt. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie **art. 90 kw** skazuje go na karę **300,- (trzysta) złotych** grzywny;

II. obwinionego **D. Z. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt.2 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę 300,- (trzysta) złotych grzywny**;

III. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionych zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie po 100,- (sto) złotych, opłatami w kwocie po 30,- (trzydzieści) złotych oraz po połowie kosztami opinii biegłego w kwocie po 770,90 (siedemset siedemdziesiąt i 90/100) złotych.**

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:**

Obwiniony A. S. (1) w dniu 01 czerwca 2016 r., około godziny 15.<sup>(10)</sup> kierował samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...), jadąc, lewym pasem ulicy (...), z zamiarem wjazdu na skrzyżowanie z ruchem określonym położonym przy (...) M. w O.. W tym samym czasie prawym zewnętrznym pasem tego ronda jechał współobwiniony D. Z. (1) kierując samochodem m-ki R. (...) o nr rej. (...), zamierzając zjechać z tego skrzyżowania w ul. (...). Przed kierującym samochodem M. na to rondo wjechał autobus (...), który nie mógł z niego zjechać z uwagi na duże natężenie ruchu i blokował przez to ruch. Pomimo, tego obwiniony A. S. zdecydował się wjechać na to rondo i uczynił to w taki sposób, że uniemożliwił zjazd z ronda kierującemu samochodem R.. Zdenerwowało to na tyle D. Z., że postanowił zbliżyć się do kierującego M., żeby i jemu przynajmniej utrudnić zjazd z ronda. W efekcie doprowadził on do zderzenia – prawym przednim narożnikiem samochodu R. uderzając w lewy przednik samochodu M.. Po chwili kierujący wysiedli z pojazdów i po ostrej wymianie zdań doszło m. in. do wyrwania tylnej wycieraczki w samochodzie R. (...). Z.. Wezwani na miejsce funkcjonariusze Policji nie podjęli decyzji w przedmiocie zderzenia pojazdów kierując sprawę do przeprowadzenia czynności wyjaśniających.

W wyniku zderzenia w samochodzie M. wgnieciony i porysowany został przedni zderzak - jego lewy narożnik. Natomiast w samochodzie R. porysowany został przedni zderzak, jego prawy narożnik i porysowany prawy przedni błotnik.

(dowód: notatka urzędowa – k. 3; protokoły oględzin k. 5, 6; szkic k. 35; protokół odtworzenia utrwalonych zapisów k. 15, wydruki z bazy (...) k. 32, 79; płyta(...) z zapisem z kamery restauracji(...)k. 50; opinia LK KWP O. k. 60-71, 191-196 ; wydruki zdjęć k. 132-136, 175-176; płyta (...) z nagraniem z miejsca zdarzenia k. 172; kalkulacja naprawy k. 44-45; częściowo wyjaśnienia obw. A. S. k. 111-112, częściowo wyjaśnienia D. Z. k. 112-112v; zeznania świadków: M. G. k. 120, A. S. k. 120v; P. Z. k. 177-177v; opinia ustana W. R. k. 120v -121v, 201-202)

Obwiniony A. S. w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie przyznał się jedynie do wjazdu na skrzyżowanie z ruchem określonym pomimo braku możliwości kontynuowania na nim jazdy, nie przyznał się natomiast do przyczynienia się do spowodowania kolizji. Wyjaśnił, że w jego ocenie do takiego zachowania sprowokował go jadący przed nim autobus, który wjechał na to rondo, po czym się zatrzymał nie mogąc z niego zjechać. W jego ocenie obszar pomiędzy końcem pasów na ul. (...) a wjazdem na rondo jest tak krótki, że on nie mógł wykonać bezpiecznego manewru cofania i wprawdzie wjechał na rondo, ale nie blokował możliwości zjechania z tego ronda kierującemu samochodem R.. Wskazał, że kiedy wjechał częściowo na prawy skrajny pas ronda nie było na nim jeszcze pojazdu R.. Kiedy D. Z. podjechał w pobliże jego samochodu zaczął się zachowywać agresywnie i wymachiwać rękami a ponieważ podjechał na tyle blisko jego samochodu, że nie mógł go ominąć skręcając w lewo na sąsiedni wolny pas. Zamiast tego ruszył do przodu uderzając w jego samochód. Zaprzeczył aby to on ruszył i doprowadził w ten sposób do zderzenia z samochodem R. (k. 111-112)

Obwiniony D. Z. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu twierdząc, że kiedy poruszał się rondem, jego skrajnym prawym pasem z zamiarem skrętu w ul. (...) zobaczył, że na środkowym pasie ronda stał autobus, a na prawym – samochód M.. Zatrzymał się ok. metra przed tym samochodem, lecz kierujący nim, mimo, że miał miejsce aby wykonać manewr cofania nie uczynił tego. Kiedy on zaczął omijać ten pojazd, jego kierujący musiał zdjęć widocznie nogę z hamulca lub ruszyć do przodu, bo jego samochód stoczył się na jego pojazd doprowadzając do zderzenia narożnikami.

(k. 112-112v)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd nie dał wiary w pełni wyjaśnieniom obu obwinionych. W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego A. S. nie zasługują na wiarę w zakresie jego twierdzeń co do praktycznej niemożności wykonania manewru cofania po częściowym wjechaniu na prawy pas ronda i tego, że nie widział na rondzie samochodu współobwinionego. Jego wyjaśnieniom w tym zakresie przeczą zarówno nagranie z kamery monitoringu restauracji (...), wyniki oględzin miejsca zdarzenia ale i przede wszystkim wyliczenia opinii biegłego, z których wynika, że po wjechaniu na rondo kierujący tym pojazdem miał dość czasu i miejsca aby wykonać bezpieczny manewr cofania do krawędzi przejścia dla pieszych na ul. (...). Natomiast jego twierdzeniom o tym, że nie widział on samochodu R. świadczy choćby to, że współobwiniony D. Z. na rondo to nie wjechał z ul. (...), a z ul. (...) (od dworca (...)/ (...)) i był obiektywnie widoczny na nim przez dłuższy czas umożliwiający ocenę zamiarów kierującego i podjęcie odpowiednich decyzji przez współobwinionego.

Natomiast wyjaśnienia obwinionego D. Z. nie zasługują na wiarę w części dotyczącej jego twierdzeń, że do kontaktu między pojazdami doszło w sytuacji gdy on omijał samochód M. i to kierujący tym pojazdem w tym momencie miał doprowadzić do przemieszczenia swojego pojazdu do przodu. Przeciwko takiej wersji zdarzenia przemawiają wnioski opinii biegłego oparte na analizie zarówno nagrań z monitoringu restauracji jak i dokumentacji fotograficznej i filmowej dostarczonej przez obrońcę obw. A. S.. Powołany w tej sprawie biegły analizując dokumentację zgromadzoną w niniejszej sprawie, w tym położenie pokolizyjne samochodów i nagranie z kamery restauracji(...)doszedł do wniosku, że ostatni manewr podjechania do przodu bezpośrednio powodujący zderzenie - kontakt samochodów wykonał właśnie obwiniony D. Z.. Za takimi wnioskami przemawiała również analiza uszkodzeń na obu pojazdach i topografia miejsca zdarzenia. Biegły w sposób szczegółowy i kompleksowy wykazał jakie dowody i jakie przesłanki doprowadziły go do takich wniosków. Wprawdzie wnioski pierwotnej opinii tego biegłego nie były tak kategoryczne, lecz kiedy uzyskał dodatkową dokumentację filmową i fotograficzną potrafił wydać uzupełniającą opinię, której wnioski były bardziej pogłębione i kategoryczne. Biegły w sposób przekonujący przedstawił tok swojego rozumowania, który doprowadził go do takich wniosków i argumentacja ta w pełni zasługuje na podzielenie.

W przekonaniu Sadu biegły wykazał, że z jednej strony obwiniony A. S. miał zarówno miejsce i czas na wykonanie jedynie właściwego w warunkach tej sytuacji drogowej manewru cofania w ul. (...), a z drugiej obwiniony D. Z. nie wykonał skutecznego manewru omijania samochodu M. i uderzył w ten pojazd mając obiektywną możliwość uniknięcia takiej sytuacji. Nie bez znaczenia dla oceny zachowania obu kierujących jest przebijająca z ich działań wzajemna złośliwość i upór w wymuszeniu u drugiego uczestnika ruchu ustąpienia pierwszeństwa. Obiektywnie rzecz ujmując, z uwagi na oznakowanie obowiązujące przed wjazdem na to skrzyżowanie z ruchem okrężnym to obwiniony D. Z. miał pierwszeństwo przejazdu na tym skrzyżowaniu. Jednak jego zachowanie, w sytuacji kiedy na torze kolizyjnym z torem jego ruchu znajdował się już pojazd M. nie było do końca racjonalne, bo widząc, że kierujący tym pojazdem nie ustępuje mu pierwszeństwa nie powinien był wymuszać go, podjeżdżać do przodu i w konsekwencji doprowadzić do kolizji.

Sąd nie znalazł podstaw by odmówić wiarygodności zeznaniom wskazanych wyżej świadków funkcjonariuszy Policji, którzy byli na miejscu zdarzenia i mieli możliwość wysłuchania relacji obojga kierujących, obejrzeć miejsce zdarzenia i oba uszkodzone pojazdy. W ocenie Sądu świadkowie ci, to osoby obce dla stron, niezainteresowane rozstrzygnięciem a ich zeznania uzupełniają materiał dowodowy tworząc pełny obraz przedmiotowego zdarzenia.

Niewątpliwie jednak najbardziej przydatnymi dowodami w tej sprawie była dokumentacja filmowa i fotograficzna. Mimo, że nagranie z kamery restauracji sieci (...) było mało szczegółowe i nieostre, to jednak stanowiło bazę na której swoje ustalenia mógł oprzeć biegły.

Kwestią, która wymagała dodatkowych rozważań Sądu było przyczynienie się obwinionego A. S. do zderzenia pojazdów. Mimo, że pojazd kierowany przez tego obwinionego wjechał częściowo na rondo, zajmując ok. 1 metra prawego pasa tego ronda, to jednak współobwiniony D. Z. miał i czas i miejsce, żeby albo ominąć ten pojazd z lewej strony, albo powstrzymać się od jazdy aż kierujący tym pojazdem opuści rondo. Ostatecznie Sąd uznał, że zachowanie kierującego M. nie może być oceniane jako bezpośrednio przyczyniające się do zderzenia z kierującym samochodem R..

Tym samym zachowanie tego obwinionego zostało ocenione jako wyczerpujące dyspozycję przepisu art. 90 kw w zw. z art. 25 ust. 4 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Wjeżdżając na to skrzyżowanie A. S. niewątpliwie utrudniał ruch drugiemu kierującemu i obwiniony ten miał obiektywną możliwość zjechania z tego skrzyżowania przez wykonanie manewru cofania.

Natomiast w świetle powyższych rozważań i zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zachowanie drugiego obwinionego – D. Z. wypełniało znamiona zarzucanego mu czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Znamieniem warunkującym odpowiedzialność z art. 86§1kw jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zagrożenie takie niewątpliwie powstało z uwagi na zderzenie obu pojazdów. Obwiniony ten nawet mając pierwszeństwo na tym rondzie zobowiązany był do zachowania szczególnej ostrożności i w momencie kiedy spostrzegł że kierujący samochodem M., albo wykonać w pełni kontrolowany manewr jego omijania, albo powstrzymać się od jazdy i poczekać aż drugi kierujący zjedzie z ronda.

Należy podkreślić, że zgodnie ze stanowiskiem doktryny szczególna ostrożność jest większa od ostrożności zwykłej. Zatem w sytuacjach, kiedy przepisy wymagają od kierującego zachowania szczególnej ostrożności powinien on zwiększyć uwagę i tak postępować, aby móc odpowiednio szybko zareagować na zmieniające się warunki i sytuacje na drodze. Sąd Najwyższy podkreślił, że chodzi o „rozważne prowadzenie pojazdu mechanicznego, polegające na przedsięwzięciu (ze strony kierującego pojazdem) takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów mechanicznych są obiektywnie niezbędne dla zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym...” (wyrok SN z dnia 19 grudnia 1974 r., OSNOW 1974, nr 6, poz. 125).

Warto również zauważyć, że kierujący pojazdem zbliżając się do skrzyżowania powinien zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza w sytuacji, gdy chce wjechać na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej. Wynika z tego, że powinien zwiększyć uwagę i dostosować się do warunków i sytuacji panującej na drodze w stopniu, który umożliwia mu odpowiednio szybkie zareagowanie oraz ustąpić pierwszeństwa pojazdom znajdującym się już na skrzyżowaniu, na drodze w pierwszeństwie przejazdu.

Jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez obu obwinionych czynów. Mimo, że pozornie przypisane obwinionemu D. Z. zachowanie ma większy ciężar gatunkowy Sąd uznał, że obaj obwinieni zasługują na taką samą karę. Gdyby nie chęć udowodnienia za wszelką cenę swojego pierwszeństwa do zderzenia i dalszych bulwersujących zachowań z całą pewnością by nie doszło. Musi to tym bardziej dziwić jeśli weźmie się pod uwagę poziom wykształcenia i ogólnego obycia obu obwinionych. Wykazywanie swoich rzekomych przewag na ruchliwej ulicy, w warunkach intensywnego ruchu miejskiego z wykorzystaniem samochodu musi zasługiwać na szczególne potępienie

Sąd jako jedyną okoliczność łagodzącą potraktował dotychczasową niekaralność obwinionego D. Z. za przestępstwa i wykroczenia w ruchu drogowym.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności wymierzona obwinionym kara grzywny nie może być uznana za rażąco surową, a ma ona za zadanie przede wszystkim wdrożenie obu obwinionych do przestrzegania porządku prawnego.

Biorąc pod uwagę fakt, iż obaj obwinieni są osobami dysponującymi stałym źródłem dochodu, Sąd obciążył ich obowiązkiem ponoszenia kosztów postępowania (w tym po połowie kosztami opinii biegłego) i opłatami w myśl przytoczonych w wyroku przepisów.